

Sygn. akt IV KK 413/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 września 2021 r.
sprawy **K.M.**
skazanego z art. 288 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 30 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...)
utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Rejonowego w M.
z dnia 19 września 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego K.M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

K.M. został oskarżony o to, że:

- I. w dniu 28 kwietnia 2018 r. w M. woj. (...), uszkodził drzwi wejściowe do domu oraz drzwi od lodówki, co spowodowało straty w mieniu w wysokości 2200 zł na szkodę A.R., przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, w okresie od 18 maja 2013 r. do 30 października 2014 r., za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa za

które był już skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w M., sygn. akt II K (...), tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

II. w dniu 29 kwietnia 2018 r. w M. woj. (...), groził popełnieniem przestępstwa polegającego na spaleniu domu i pozbawieniu życia A.R. oraz polegającego na pozbawieniu życia I.R., a groźby te wzbudziły w zagrożonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.;

III. w dniu 18 maja 2018 r. w M. woj. (...), uszkodził pojazd m-ki [...] nr rej. (...) poprzez uderzenie głową w jego tylną klapę, co spowodowało straty w mieniu w wysokości 700 zł na szkodę T.S., przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, w okresie od 18 maja 2013 r. do 30 października 2014 r. za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa za które był już skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w M., sygn. akt II K (...), tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 19 września 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w M. uznał oskarżonego K.M. za winnego :

1. popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przyjmując, że wartość szkody wyniosła 740 złotych, za co wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego A.R.;
2. popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia, przyjmując wartość szkody na kwotę 420 złotych oraz ustalając, że czynu dopuścił się umyślnie, a nadto eliminując z opisu słowa „przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, w okresie od 18 maja 2013 r. do 30 października 2014 r. za umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa za które był już skazany wyrokiem orzecznym przez Sąd Rejonowy w M. sygn. akt II K (...)”, tj. wykroczenia z art. 124 § 1 k.w., za co wymierzył mu karę grzywny 400 złotych oraz zobowiązał K.M. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego równowartości wyrządzonej szkody;
3. popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia, przy czym z opisu czynu wyeliminował słowa „polegającego na spaleniu domu i

pozbawieniu życia A.R. oraz” oraz dodatkowo przyjął w miejsce słowa „zagrożonych” słowo „zagrożonej”, tj. występku z art. 190 § 1 k.k., za co wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Po połączeniu orzeczonych wobec oskarżonego za przestępstwa kar pozbawienia wolności Sąd I instancji wymierzył mu karę łączną 9 miesięcy pozbawienia wolności.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego zainicjowanego apelacją obrońcy Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 30 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając orzeczenie Sądu II instancji w całości skarżący zarzucił: „rażące naruszenia prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 410 w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia Sądu II instancji na podstawie dowodów osobowych, częściowo przed Sądem I instancji, a częściowo przed Sądem odwoławczym, tym samym wyrok nie został wydany na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, co narusza zasadę koncentracji materiału dowodowego oraz zasadę bezpośredniości, a przez to narusza zasadę swobodnej oceny dowodów,
2. art. 6 w związku z art. 79 par 1 pkt 4 kpk 79 par 2 kpk oraz 80 kpk mając na uwadze, że w innych postępowaniach karnych biegli psychiatrzy wydawali odmienne opinie dotyczące poczytalności oskarżonego, oskarżony przed Sądem I instancji nie wykazywał będąc bez obrońcy żadnej aktywności – co uzasadniało przynajmniej zweryfikowanie podnoszonych przed Sądem odwoławczym twierdzeń poprzez przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów”.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. odpowiadając na kasację obrońcy skazanego wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się oczywiście bezzasadna, co uzasadniało jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego. Zgodnie z dyspozycją art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie może być natomiast wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary.

Jednocześnie w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się konsekwentnie, że celem postępowania kasacyjnego, będącego nadzwyczajnym postępowaniem odwoławczym, jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami, w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ponawiać ma zwykłą kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się ponownej kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt IV KK 276/17).

Oczywista bezzasadność kasacji ma natomiast miejsce wówczas, gdy już na pierwszy rzut oka widoczne jest, że zarzuty podniesione w kasacji i rozwijająca je argumentacja nie są słuszne i nie zdołają doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Tak jest właśnie w niniejszej sprawie, w której zarzuty podniesione przez skarżącego w kasacji należy ocenić jako całkowicie nieuzasadnione. Takim jest niewątpliwie zarzut pierwszy kasacji wskazujący na obrazę art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Zdaniem autora kasacji Sąd odwoławczy naruszył ww. przepisy, gdyż wydał orzeczenie na podstawie dowodów częściowo przeprowadzonych przez Sąd

I instancji, a częściowo przeprowadzonych przed Sądem II instancji. Postąpienie takie w ocenie skarżącego spowodowało, że wyrok nie został wydany na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i - zdaniem obrońcy - naruszyło zasadę koncentracji materiału dowodowego, zasadę bezpośredniości, a przez to także zasadę swobodnej oceny dowodów.

Argumentacja autora kasacji jest niesłuszna, a przez to niemożliwa do zaakceptowania. Po pierwsze wskazać należy, że z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności. Natomiast w żadnej mierze dyspozycji art. 410 k.p.k. nie narusza dokonanie oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2018 r. V KK 491/17). Z kolei naruszenie reguł określonych w art. 7 k.p.k. przez sąd odwoławczy jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd ten prowadził własne postępowanie dowodowe oraz poczynił na podstawie samodzielnie przeprowadzonych dowodów własne, odmienne od dokonanych przez Sąd I instancji, ustalenia faktyczne.

W niniejszej sprawie Sąd II instancji przeprowadził kontrolę oceny dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy. Oceniał ją jako prawidłową. Uznał, że Sąd I instancji bardzo dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie dokonał oceny tych dowodów, tj. zarówno wyjaśnień oskarżonego, relacji procesowych świadków, opinii biegłych oraz dowodów z dokumentów. Sąd ad quem podzielił dokonaną przez Sąd meriti ocenę depozycji procesowych K.M., które zostały uznane za niewiarygodne w części, w jakiej oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd II instancji podkreślił, że zdezawuowanie wyjaśnień oskarżonego nie przyznającego się do uszkodzenia mienia A.R. i kierowania gróźb pod adresem I. R. stanowiło konsekwencję obdarzenia walorem wiarygodności zeznań tych pokrzywdzonych, których relacje znalazły potwierdzenie w innych dowodach, tj. w zeznaniach świadka B.S., przesłuchanego w toku rozprawy odwoławczej świadka D.Z., opinii biegłego z zakresu badań traseologicznych czy opinii biegłego z zakresu szacowania

ruchomości. Z kolei fakt uszkodzenia przez oskarżonego w dniu 18 maja 2018 r. samochodu należącego do T.S. Sąd meriti zasadnie ustalił w oparciu o zeznania pokrzywdzonego, zeznania świadka M.G. oraz dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania ruchomości. W toku postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z uzupełniającego przesłuchania oskarżonego oraz z zeznań świadków D.Z. i A.W.. Dowody te zaliczył w poczet materiału dowodowego, ocenił je zgodnie z zachowaniem reguł wymienionych w art. 7 k.p.k., a ocenę tych dowodów przedstawił w punkcie 2.1.1.2 - str. 3 uzasadnienia (zeznania świadka D.Z.) oraz punkcie 2.1.2.1 - str. 3-4 uzasadnienia (wyjaśnienia oskarżonego K.M. i zeznania świadka A.W.). Sąd ad quem uznał za wiarygodne, depozycje procesowe D.Z., natomiast odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom K.M., a relacje świadka A.W. ocenił jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd II instancji wskazał jasno i konkretnie co przemówiło za taką, a nie inną oceną depozycji procesowych ww. osób, a argumentacja ta jest rzeczowa i zasługująca na akceptację. Powyższe argumenty bezsprzecznie wskazują, że podniesiony przez obrońcę w kasacji zarzut obrazy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. jest całkowitym nieporozumieniem.

Oczywiście bezzasadnym okazał się także drugi z zarzutów kasacji, sygnalizujący dopuszczenie się przez Sąd II instancji obrazy art. 6 k.p.k. w związku z art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., 79 § 2 k.p.k. oraz 80 k.p.k. - poprzez brak zweryfikowania podnoszonych przed Sądem odwoławczym wniosków o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów - pomimo tego, że w innych postępowaniach karnych biegli psychiatrzy wydawali odmienne opinie dotyczące poczytalności oskarżonego, a oskarżony przed Sądem I instancji nie wykazywał będąc bez obrońcy żadnej aktywności.

W zakresie wskazanego zarzutu dostrzec trzeba, że stanowi on w istocie powielenie zarzutu wskazanego w piśmie obrońcy oskarżonego zatytułowanym „uzupełnienie apelacji” (k. 241). Sąd odwoławczy rozpoznał ten zarzut, uznając go za niezasadny, czemu dał wyraz na str. 9-10 uzasadnienia. Sąd II instancji wskazał, że w toku postępowania przygotowawczego zasięgnięto opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów w osobach K.S.S. i E.R.R. na okoliczność m in. ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, tego czy miał zachowaną zdolność

rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem, zdolności do udziału w postępowaniu karnym i prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny; jak również opinii biegłego psychologa G.M., powołanego na wniosek biegłych lekarzy psychiatrów. Sąd Okręgowy w K. wskazał, że biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej w rozumieniu psychozy ani upośledzenia umysłowego. Natomiast rozpoznali u niego cechy zaburzonej osobowości oraz nadużywanie alkoholu, podkreślając, że K.M. miał zachowaną w odniesieniu do zarzucanych mu czynów zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, zaś warunki z art. 31 § 1 k.k. lub art. 31 § 2 k.k. nie występują. Biegli podkreślili również, że oskarżony może brać udział w toczącym się postępowaniu karnym oraz prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny (k.97-101). Natomiast przeprowadzone przez biegłego psychologa badanie psychologiczne wykazało u oskarżonego sprawność intelektualną w normie, bez cech osłabienia funkcji intelektualnych na podłożu zmian centralnego układu nerwowego, a także zaburzenia osobowości i zachowania z cechami niedostosowania emocjonalnego (k. 103-107). Konkludując, Sąd II instancji stwierdził, że w świetle tych opinii brak było podstaw do przyjęcia, aby w stosunku do oskarżonego wystąpiły wątpliwości co do tego, czy jego stan zdrowia psychicznego pozwala na jego udział w postępowaniu lub prowadzenie przez niego obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Oceniał zatem jako trafne rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, który na wniosek prokuratora zwolnił wyznaczonego dla oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym obrońcę z urzędu w osobie adw. W.P. (k. 124). Jednocześnie Sąd II instancji podkreślił, że załączona przez obrońcę do jego pisma dokumentacja lekarska potwierdza wnioski opinii biegłych opiniujących w niniejszej sprawie, gdyż wskazuje na występowanie u oskarżonego uzależnienia od alkoholu oraz zaburzeń osobowości, a zatem na te same schorzenia, jakie stwierdzili wskazani wyżej biegli lekarze psychiatrzy i psycholog. Powyższe argumenty przesądziły, że Sąd odwoławczy nie miał wątpliwości co do poczytalności oskarżonego zarówno w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów, jak i jego zdolności do występowania w procesie karnym i podejmowania rozsądnej aktywnej obrony. Tym samym nie dostrzegł potrzeby ponownej oceny tych kwestii przez biegłych psychiatrów i biegłego psychologa,

czemu dał także wyraz w postanowieniu o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów i biegłego psychologa, wydanym podczas rozprawy odwoławczej w dniu 9 lipca 2020 r. (k. 250-251).

Konkludując, kontrola instancyjna dokonana przez Sąd II instancji została przeprowadzona w sposób pełny oraz konkretny i próżno doszukać się przyczyn, dla którego miałyby zostać ponowiona.

Ze wskazanych powyżej powodów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wymienionych w treści art. 439 k.p.k., ani innej przywołanej w kasacji rażącej obraży prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

Sytuacja materialna skazanego nie uzasadniała zwolnienia go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego, dlatego też Sąd Najwyższy obciążył K.M. tymi kosztami.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

as